

---

# Uchwała z dnia 27 marca 1975 r. (VI KZP 48)

---

Palestra 19/10(214), 79-80

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adwokat podejmujący czynności przed sądem w stanie wskazującym na użycie alkoholu nie tylko dopuszcza się ciężkiego wykroczenia przeciwko etyce zawodowej, ale naraża nadto na szkodę interesy swego klienta i poważnie godzi w dobre imię zawodu. (...)

Podzielając zatem wnioski rewizji i częściowo rzecznika dyscyplinarnego

Naczelnej Rady Adwokackiej, Sąd Najwyższy uznał za odpowiednie do przewidzenia obwinionego kary: naganę oraz — jako karę dodatkową — karę pieniężną w kwocie 3000 zł. Przy orzekaniu tej ostatniej kary uwzględniono — poza wagą samego wykroczenia — również stosunki majątkowe, rodzinne i dochody obwinionego.

*Opr. adw. W. Sutkowski*

## 2.

### UCHWAŁA z dnia 27 marca 1975 r. (VI KZP 48/74) \*

**W wypadku umorzenia postępowania karnego, m. in. z mocy art. 2 ust. 1 pkt 1—3 ustawy z dnia 18.VII.1974 r. o amnestii (Dz. U. Nr 27, poz. 159), kwestię zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego wyłożonych przez oskarżyciela posiłkowego reguluje przepis art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k.**

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu przekazanego na podstawie art. 390 § 1 k.p.k. przez Sąd Wojewódzki na-

stępującego zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy w wypadku umorzenia postępowania na mocy art. 2 ust. 1 pkt 1 (bądź pkt 3) ustawy z 18.VII.1974 r. o amnestii oskarżycielowi posiłkowemu przysługuje zwrot wyłożonych kosztów zastępstwa adwokackiego w I i II instancji?”

uchwalił udzielić odpowiedzi jak wyżej.

### Uzasadnienie

Stosownie do przepisu art. 15 ustawy z dnia 18.VII.1974 r. o amnestii (Dz. U. Nr 27, poz. 159) postępowanie w zakresie stosowania amnestii prowadzi się zgodnie z przepisami kodeksu postępowania karnego, chyba że przepis szczególny ustawy o amnestii stanowi inaczej.

Przepisu szczególnego regulującego zagadnienie kosztów zastępstwa adwokackiego ustawa o amnestii nie zawiera, tym samym więc pozostawia to zagadnienie przepisom kodeksu postępowania karnego.

W myśl art. 549 § 1 pkt 1 k.p.k. w sprawach toczących się z oskarżenia prywatnego, a więc takich, w których

oskarżyciel posiłkowy nie występuje, koszty postępowania w razie jego umorzenia ponoszą, w zależności od sytuacji, oskarżyciel prywatny, oskarżony albo jedna z tych stron, w myśl zaś pkt 2 art. 549 k.p.k. we wszystkich innych sprawach — Skarb Państwa z wyjątkiem opłat na rzecz zespołów adwokackich, jeżeli w sprawie występowały obrońcy lub pełnomocnicy ustanowieni z wyboru.

Pokrzywdzony może występować w charakterze oskarżyciela posiłkowego w sprawach o przestępstwa z oskarżenia publicznego (art. 44 § 1 k.p.k.) oraz w sprawach o przestępstwa ści-

\* Uchwała ta opublikowana została w OSN Prok. Gener. zesz. 5 z 1975 r., poz. 58.

gane z oskarżenia prywatnego, w których prokurator w trybie art. 50 § 1 k.p.k. — ze względu na interes społeczny — wszczął postępowanie. W tych sytuacjach oskarżyciel posiłkowy biorący udział w sprawie występuje w charakterze strony (art. 44 § 2 k.p.k.) oraz może udzielić pełnomocnictwa do zastępstwa adwokackiego. W myśl art. 543 k.p.k. koszty pełnomocnictwa wykląda w toku postępowania strona, która go ustanawia. Odnosi się to do oskarżyciela prywatnego, powoda cywilnego oraz oskarżyciela posiłkowego. Ze sformułowania cytowanego wyżej przepisu art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. wynika, że opłaty na rzecz zespołów adwokackich z tytułu udziału w sprawie obrońców lub pełnomocników z wyboru ponoszą strony, które ich usta-

nowiły. Skoro poza tym przepis ten stanowi o pełnomocnikach bez wyszczególnienia ustanawiającej go strony, to stwierdzić należy, że chodzi tu również o pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Powyższe względy przemawiają za zasadnością poglądu, że w razie umorzenia postępowania karnego m. in. z mocy art. 2 ust. 1 pkt 1—3 ustawy z 18.VII.1974 r. o amnestii (Dz U. Nr 27, poz. 159), podstawę orzeczenia o zwrocie kosztów pełnomocnika wyłożonych przez oskarżyciela posiłkowego stanowi przepis art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k.

Pogląd ten odnosi się również do umorzenia postępowania na podstawie art. 5 ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy o amnestii z dnia 18.VII.1974 r.

## **PRASA O ADWOKATURZE**

Zamieszczona w „Gazecie Sądowej” (nr 16 z dnia 16 sierpnia br.) rozmowa z adw. Maciejem Dubois, dziekanem warszawskiej Rady Adwokackiej, zaopatrzona tytułem *Czym żyje adwokatura?*, objęła tematycznie szereg problemów, którymi dziś „żyje samorząd adwokacki stolicy”. Nowy podział administracyjny kraju dotyczy również Izby warszawskiej. Dwie nowe izby adwokackie powstaną na terenie obecnej Izby warszawskiej: jedna w Płocku, która obejmie swą działalnością teren województwa płockiego i ciechanowskiego, druga zaś w Siedlcach, która obejmie swym zasięgiem województwa siedleckie i białsko-podlaskie. O reorganizacji tej dziekan M. Dubois powiedział:

„Obowiązek organizowania tych dwóch rad spoczywa na Radzie Warszawskiej, która z dniem 1.I.1976 r. zmniejszy swój obszar do województwa stołecznego i ostrołęckiego. Rada Warszawska powołała już pełnomocników do organizowania pracy nowych rad. Są nimi: dla Rady Płockiej — adw. Kazimierz Askanas, a dla Siedleckiej — adw. Feliks Sadownik. Prace już idą pełną parą.”

Tymczasem Rada Warszawska boryka się z wielu kłopotami. Według dziekana M. Dubois „w stolicy jest ok. 25 proc. za dużo adwokatów w stosunku do rzeczywistego zapotrzebowania na pomoc prawną (...). W ciągu ostatnich dwu lat nastąpił spadek spraw prowadzonych przez zespoły o ok. 10%. Likwidacja Sądu Wojewódzkiego dla dawnego województwa warszawskiego pociągnie za sobą dalszy spadek przynajmniej o ok. 20% spraw. Nadmiar adwokatów (w stolicy) pogłębi się, grozi nam pauperyzacja. Co gorsze, wzmógł się napór kolegów „z terenu” do stolicy (...).”

Dziekan M. Dubois w rozmowie z przedstawicielem „Gazety Sądowej” red. S. Milewskim poruszył ponadto sprawy wykonywania zawodu przez kolegów-emerytów, form kontroli wykonywania zawodu, doskonalenia zawodowego oraz pracy społecznej adwokatów. Z treści opublikowanego wywiadu wyłonił się obraz różnokierunkowej działalności Warszawskiej Rady Adwokackiej.